

XV Niedziela Zwykła w roku A: Mt 13,1-9 (1-23)

1. Owego dnia Jezus wyszedł z domu i usiadł nad jeziorem.
2. Wnet zebrały się koło Niego tłumy tak wielkie, że wszedł do łodzi i usiadł, a cały lud stał na brzegu.
3. I mówił im wiele w przypowieściach tymi słowami: Oto siewca wyszedł siał.
4. A gdy siał niektóre [ziarna] padły na drogę, nadleciały ptaki i wydziobały je.
5. Inne padły na miejsca skaliste, gdzie niewiele miały ziemi; i wnet powschodziły, bo gleba nie była głęboka.
6. Lecz gdy słońce wzeszło, przypaliły się i uschły, bo nie miały korzenia.
7. Inne znowu padły między ciernie, a ciernie wybijały i zagłuszyły je.
8. Inne w końcu padły na ziemię żyzną i plon wydały, jedno stokrotny, drugie sześćdziesięciokrotny, a inne trzydziestokrotny.
9. Kto ma uszy, niechaj słucha!
10. Przystąpili do Niego uczniowie i zapytali: Dlaczego w przypowieściach mówisz do nich?
11. On im odpowiedział: Wam dano poznać tajemnice królestwa niebieskiego, im zaś nie dano.
12. Bo kto ma, temu będzie dodane, i nadmiar mieć będzie; kto zaś nie ma, temu zabiorą również to, co ma.
13. Dlatego mówię do nich w przypowieściach, że otwartymi oczami nie widzą i otwartymi uszami nie słyszą ani nie rozumieją.
14. Tak spełnia się na nich przepowiednia Izajasza: Słuchać będziecie, a nie zrozumiecie, patrzeć będziecie, a nie zobaczycie.
15. Bo stwardniało serce tego ludu, ich uszy stępiały i oczy swe zamknęli, żeby oczami nie widzieli ani uszami nie słyszeli, ani swym sercem nie rozumieli; i nie nawrócili się, abym ich uzdrowił.
16. Lecz szczęśliwe oczy wasze, że widzą, i uszy wasze, że słyszą.
17. Bo zaprawdę, powiadam wam: Wielu proroków i sprawiedliwych pragnęło ujrzeć to, na co wy patrzycie, a nie ujrzeli; i usłyszeć to, co wy słyszycie, a nie usłyszeli.
18. Wy zatem posłuchajcie przypowieści o siewcy!
19. Do każdego, kto słucha słowa o królestwie, a nie rozumie go, przychodzi Zły i porywa to, co zasiane jest w jego sercu. Takiego człowieka oznacza ziarno posiane na drodze.
20. Posiane na miejsce skaliste oznacza tego, kto słucha słowa i natychmiast z radością je przyjmuje;
21. ale nie ma w sobie korzenia, lecz jest niestały. Gdy przyjdzie ucisk lub prześladowanie z powodu słowa, zaraz się załamuje.
22. Posiane między ciernie oznacza tego, kto słucha słowa, lecz troski doczesne i ułuda bogactwa zagłuszają słowo, tak że zostaje bezowocne.
23. Posiane w końcu na ziemię żyzną oznacza tego, kto słucha słowa i rozumie je. On też wydaje plon: jeden stokrotny, drugi sześćdziesięciokrotny, inny trzydziestokrotny.

1. Owego dnia Jezus wyszedł z domu i usiadł nad jeziorem.

Mk 2,13 Potem wyszedł znowu nad jezioro. Cały lud przychodził do Niego, a On go nauczał.

Mk 4,1 Znowu zaczął nauczać nad jeziorem i bardzo wielki tłum ludzi zebrał się przy Nim. Dlatego wszedł do łodzi i usiadł w niej *pozostając* na jeziorze, a cały lud stał na brzegu jeziora.

2. Wnet zebrały się koło Niego tłumy tak wielkie, że wszedł do łodzi i usiadł, a cały lud stał na brzegu.

Mt 4,25 I szły za Nim liczne tłumy z Galilei i z Dekapolu, z Jerozolimy, z Judei i z Zajordania.

Mt 15,30 I przyszły do Niego wielkie tłumy, mając z sobą chromych, ułomnych, niewidomych, niemych i wielu innych, i położyli ich u nóg Jego, a On ich uzdrowił.

Rdz 49,10 Nie zostanie odjęte berło od Judy ani laska pasterska spośród kolan jego, aż przyjdzie ten, do którego ono należy, i zdobędzie posłuch u narodów!

Łk 5,3 Wszedłszy do jednej łodzi, która należała do Szymona, poprosił go, żeby nieco odbił od brzegu. Potem usiadł i z łodzi nauczał tłumy.

3. I mówił im wiele w przypowieściach tymi słowami: Oto siewca wyszedł siał.

Mt 13,10-1 Przystąpili do Niego uczniowie i zapytali: «Dlaczego w przypowieściach mówisz do nich?» On im odpowiedział: «Wam dano poznać tajemnice królestwa niebieskiego, im zaś nie dano. Bo kto ma, temu będzie dodane, i nadmiar mieć będzie; kto zaś nie ma, temu zabiorą również to, co ma. Dlatego mówię do nich w przypowieściach, że otwartymi oczami nie widzą i otwartymi uszami nie słyszą ani nie rozumieją.

Mt 13,34-35 To wszystko mówił Jezus tłumom w przypowieściach, a bez przypowieści nic im nie mówił. Tak miało się spełnić słowo Proroka: Otworzę usta w przypowieściach, wypowiem rzeczy ukryte od założenia świata.

Mt 13,53-54 Gdy Jezus dokończył tych przypowieści, oddalił się stamtąd. Przyszedłszy do swego miasta rodzinnego, nauczał ich w synagodze, tak że byli zdumieni i pytali: Skąd u Niego ta mądrość i cuda?

Mt 24,32 A od figowego drzewa uczcie się przez podobieństwo! Gdy jego gałązka staje się soczysta i liście wypuszcza, poznajecie, że zbliża się lato.

Sdz 9,8-20 Zebrały się drzewa, aby namaścić króla nad sobą. Rzekły do oliwki: "Króluj nad nami!" Odpowiedziała im oliwka: "Czyż mam się wyrzec mojej oliwy, która służy czci bogów i ludzi, aby pójść i kołysać się ponad drzewami?" Z kolei zwróciły się drzewa do drzewa figowego: "Chodź ty i króluj nad nami!" Odpowiedziało im drzewo figowe: "Czyż mam się wyrzec mojej słodyczy i wybornego mego owocu, aby pójść i kołysać się ponad drzewami?" Następnie rzekły drzewa do krzewu winnego: "Chodź ty i króluj nad nami!" Krzew winny im odpowiedział: "Czyż mam się wyrzec mojego soku, rozweselającego bogów i ludzi, aby pójść i kołysać się ponad drzewami?" Wówczas rzekły wszystkie drzewa do krzewu cierniowego: "Chodź ty i króluj nad nami!" Odpowiedział krzew cierniowy drzewom: "Jeśli naprawdę chcecie mnie namaścić na króla, chodźcie i odpoczywajcie w moim cieniu! A jeśli nie, niech ogień wyjdzie z krzewu cierniowego i spali cedry libańskie". A zatem czyście zgodnie z prawdą i z prawem postąpili, obrawszy królem Abimeleka? Czyście się dobrze

Ziemia dobra i tłusta są to dusze, które działają w prawdzie, jak ci, którzy wszystko opuścili, by iść za Chrystusem... A jednak mimo jednoznacznie dobrej woli, bo przyjęła z radością ziarno dobre, ziemia dobra i tłusta wydała w sposób różnorodny raz plon trzydziestokrotny, raz sześćdziesięciokrotny, raz stokrotny; wszystkie części ziemi wzrastały w radości według swoich możliwości jak ci, którzy otrzymali pięć talentów i zyskali dziesięć, każdy według swych możliwości (Mt 25,14-30). Ten, który przyniósł plon stokrotny - jak się wydaje - dokonał wyboru doskonałego: otrzymał pieczęć śmierci złożonej na świadectwo Boga. Ci, którzy przynoszą plon sześćdziesięciokrotny to ci, którzy zostali powołani i wydali swe ciała na bolesne cierpienia dla swego Boga, ale nie poszli tak daleko, by umrzeć dla swego Pana; pozostali jednak dobrymi do końca. Plon trzydziestokrotny to miara codzienna ziemi dobrej. Są to ci, którzy zostali wybrani i powołani na uczniów, ale nie przetoczyła się nad nimi burza prześladowań. Zostali jednak uwieńczeni swoimi dobrymi czynami jak ziemia, którą wieńczy jej owoce; nie doszli jednak do męczeństwa - świadectwa ich wiary.

Jan Chryzostom, Homilie na Ewangelię św. Mateusza 44,3n

Dlaczego więc, powiedz mi, większość nasienia zginęła? Nie z winy tego, co siał, ale z winy roli, na którą nasienie padło, to znaczy z winy duszy, która nie słuchała. Ale dlaczego (Chrystus) nie mówi, że jedno nasienie przyjęli lekkomyślni i stracili je, inni - bogacze - zdusili je, inni znowu - zniewieściali - zdradzili je? Nie chce ich zbyt dotknąć lub pogrążyć w zwątpieniu, ale nagane zostawia sumieniu słuchających. Nie tylko bowiem nasienie, ale i połów tego losu doznał, gdyż i on wiele niepotrzebnego przyniósł. Powiedział zaś to podobieństwo, aby swych uczniów umocnić i pouczyć, by nie upadli na duchu, choćby nawet większa część spomiędzy tych, którzy naukę przyjęli, zatraciła ją. Albowiem nawet Pana to spotkało, a On, choć dobrze wiedział, że to nastąpi, nie przestał siał. Ale jakież był sens, powiesz, aby siał pomiędzy ciernie, na opoce, przy drodze? Jeśli chodzi o posiew na ziemi, byłoby to rzeczywiście rzeczą nierozumną, ale gdy chodzi o duszę i o naukę, zasługuje to nawet na pochwałę. Gdyby to był uczynił rolnik, słusznie by go zganiono: niepodobna bowiem, by opoka stała się ziemią, aby droga przestała być drogą, a ciernie przestały być cierniami, ale gdy w grę wchodzi sprawa duchowe, rzecz ma się inaczej. Opoka bowiem może się zmienić i stać się ziemią, drogę można zamknąć dla przechodniów, by stała się tłustą orką, ciernie można powyrwać, aby nasienie wydało owoc bez przeszkody. Gdyby to było rzeczą niemożliwą, nie siałby. A jeśli nawrócenie nie nastąpiło u wszystkich, to nie była to wina siewcy, ale tych, którzy nie chcieli się nawrócić. On uczynił to, co do Niego należało, a jeżeli oni zdradzili i zmarnowali, co od Niego otrzymali, to Ten, który okazał tak wielką dobroć, jest bez winy. Ty jednak bacz, żenię jedna droga prowadzi na zatracenie, ale różne i od siebie odległe. Jedni bowiem są podobni do drogi: opieszali, niedbali i obojętni; inni do opoki - ci są tylko słabsi...

„Posianie na miejscu skalistym” oznacza tego, kto słucha i natychmiast z radością (słowo) przyjmuje, ale nie ma korzeni i jest niestały. Gdy przyjdzie nacisk lub prześladowanie z powodu słowa, zaraz się załamuje. Do każdego, kto słucha słowa o królestwie, a nie rozumie go, przychodzi zły i porywa, co nasiane jest w jego sercu. Takiego człowieka oznacza ziarno posiane na drodze. Nie jest bowiem to samo, jeśli nauka usycha, gdy nikt nie prześladowuje, nikt nie przeszkadza, i jeśli usycha, gdy nacierają pokusy. Ci zaś, którzy są podobni do cierni, daleko mniej zasługują na przebaczenie.

Aby więc nas to nie spotkało, odziejmy słowo opowiadania gorliwością i trwałą pamięcią. Choć bowiem szatan je porywa, to jednak w naszej mocy jest to, aby nie zostało porwane; choć nasienie usycha, to nie dzieje się to wskutek upału, nie powiedziano bowiem, że dla upału usycha, ale dlatego, że nie ma w sobie korzenia. Chociaż słowo bywa zduszone, to nie przez ciernie, ale przez tych, którzy pozwalają, by ciernie wyrosły. Możesz bowiem, jeśli zechcesz, nie dopuścić, aby wyrósł ten szkodliwy krzew, i możesz bogactwa należycie używać. Dlatego nie powiedział „świat”, ale „troski doczesne”; nie powiedział „bogactwo”, lecz „ułuda bogactw”. Nie składajmy więc winy na rzecz, ale na złą wolę.

**Stronice te zawierają Słowa Pisma Świętego.
Dlatego powinny być uczczone i godnie traktowane!**

Rdz 26,12 Przebywając w tym kraju, zasiał Izaak ziarno i doczekał się w owym roku stokrotnego plonu, gdyż Pan mu pobłogosławił.

J 15,8 Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami.

Gal 5,22-23 Owocem zaś ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie. Przeciw takim *cnotom* nie ma Prawa.

Flp 1,9-11 A modłę się o to, aby miłość wasza doskonalila się coraz bardziej i bardziej w głębszym poznaniu i wszelkim wyczuciu dla oceny tego, co lepsze, abyście byli czysti i bez zarzutu na dzień Chrystusa, napełnieni plonem sprawiedliwości, *nabytym* przez Jezusa Chrystusa ku chwale i czci Boga.

9. Kto ma uszy, niechaj słucha!».

Mt 13,16 Lecz szczęśliwe oczy wasze, że widzą, i uszy wasze, że słyszą.

Mk 7,14-16 Potem przywołał znowu tłum do siebie i rzekł do niego: «Słuchajcie Mnie, wszyscy, i zrozumiejcie! Nic nie wchodzi z zewnątrz w człowieka, co mogłoby uczynić go nieczystym; lecz co wychodzi z człowieka, to czyni człowieka nieczystym. Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!».

Ap 2,7,17 Kto ma uszy, niechaj posłyszysz, co mówi Duch do Kościołów. Zwycięzcy dam spożyć owoc z drzewa życia, które jest w raju Boga. Zwycięzcy dam manny ukrytej i dam mu białe kamyczki, a na kamyczku wypisane imię nowe, którego nikt nie zna oprócz tego, kto je otrzymuje.

Ap 13,8-9 Wszyscy mieszkańcy ziemi będą oddawać pokłon władcy, każdy, którego imię nie jest zapisane od założenia świata w księdze życia zabitego Baranka. Jeśli kto ma uszy, niechaj posłyszysz!

Efrem Syryjczyk, Komentarz do „Diatessaronu” 11,12-15,17n

Siewca jest jedyny w swoim rodzaju, bo rozsiał ziarno w sposób równy, bez względu na osoby, ale każda ziemia wykazała swą miłość poprzez swoje owoce. Pan pokazał w ten sposób swoimi słowami, że Jego Ewangelia nie usprawiedliwia przemocy bez zgody wolności; jałowe uszy, których nie pozbawił ziarna świętych słów, są tego dowodem.

„Ziarno, które padło na skraj drogi” jest obrazem duszy niewdzięcznej tego, którego jedyny talent nie wydał owocu z jego winy i który zlekceważył swego dobroczyńcę (Mt 25,24-30). Ziemia, która opóźniała się z przyjęciem nasienia, stała się miejscem przechodnym dla niegodziwców i nie było w niej miejsca dla Mistrza, aby wszedł i orał, by rozbił jej twardość i zasiał na niej swe ziarno. Pan dał Ziemi rysy ptaków, bo porywa on nasienie. I tym także wskazuje, że Zły nie porywa siłą nauki rozsianej w sercu. Bo właśnie w przedstawionym obrazie głos Ewangelii stoi u bram słuchu podobnie jak ziarno padające na powierzchnię ziemi, nie ukryte w jej łonie, choć padło na nią; nie pozwolono jednak ptakom przenikać do ziemi za tym ziarnem, które ona ukryła w swej głębi.

„I to, które padło na skałę” -dobry Pan objawia w ten sposób swoje miłosierdzie. Choć bowiem twardość ziemi nie została jeszcze skruszona przez orkę, nie pozbawił jej jednak swego nasienia. Tą ziemią są ci, którzy odsuwają naukę naszego Pana, jak ci, którzy mówili: „Twarda jest ta mowa, kto jej słuchać może” (J 6,60). Podobnie Judasz: słuchał słów Mistrza, rozkwitał dzięki Jego cudom, a jednak w chwili pokusy stał się jałowym.

Ziemia cierni mimo ziarna, które otrzymała, przekazała swą moc wzrostu jedynie krzakom i cierniom. Rzucając śmiało ziarno na ziemię buntowniczą względem pracy innego, Mistrz okazał swe miłosierdzie. Mimo przewagi krzaków rzucił obficie swe ziarno na ziemię, aby nie miała ona usprawiedliwienia...

obeszli z Jerubbaalem i jego rodem? Czyście docenili dobrodziejstwa jego ręki? Oto podczas gdy ojciec mój walczył za was, gdy życie swoje narażał, aby was wybawić z rąk Madianitów, wyście dziś powstali przeciwko rodowi mego ojca, wyście wymordowali synów jego, siedemdziesięciu mężów na jednym kamieniu, wyście obrali Abimeleka, syna jego niewolnicy, na króla nad możnymi z Sychem, dlatego że jest waszym bratem! Jeśliście zgodnie z prawdą i prawem postąpili dziś względem Jerubbaala i jego rodu, w takim razie radujcie się z Abimeleka, a on niechaj z was się cieszy. Jeśli zaś nie, niech ogień wyjdzie z Abimeleka i pochłonie możnych z Sychem i grodu Millo, i niech ogień wyjdzie z możnych Sychem i grodu Millo i niech pochłonie Abimeleka».

2 Sm 12,1-7 Pan posłał do Dawida *proroka* Natana. Ten przybył do niego i powiedział: «W pewnym mieście było dwóch ludzi, jeden był bogaczem, a drugi biedakiem. Bogacz miał owce i wielką liczbę bydła, biedak nie miał nic, prócz jednej małej owieczki, którą nabył. On ją karmił i wyrosła przy nim wraz z jego dziećmi, jadła jego chleb i piła z jego kubka, spała u jego boku i była dla niego jak córka. Raz przyszedł gość do bogacza, lecz jemu żal było brać coś z owiec i własnego bydła, czym mógłby posłużyć podróżnemu, który do niego zawitał. Więc zabrał owieczkę owemu biednemu mężowi i tę przygotował człowiekowi, co przybył do niego». Dawid oburzył się bardzo na tego człowieka i powiedział do Natana: «Na życie Pana, człowiek, który tego dokonał, jest winien śmierci. Nagrodiż on za owieczkę w czwórnasób, gdyż dopuścił się czynu bez miłosierdzia». Natan oświadczył Dawidowi: «Ty jesteś tym człowiekiem. To mówi Pan, Bóg Izraela: Ja namaściłem cię na króla nad Izraelem. Ja uwolniłem cię z rąk Saula.

Ps 49,5 Nakłonię mego ucha ku przypowieści, przy dźwięku liry wyjaśnię mią zagadkę.

Ps 78,2 Do przypowieści otworzę me usta, wyjawię tajemnice zamierzchłego wieku.

Iz 5,1-7 Chcę zaśpiewać memu Przyjacielowi pieśń o Jego miłości ku swojej winnicy!

Przyjaciel mój miał winnicę na żyznym pagórku. Otóż okopał ją i oczyścił z kamieni i zasadził w niej szlachetną winorośl; pośrodku niej zbudował wieżę, także i tłocznię w niej wykuł. I spodziewał się, że wyda winogrona, lecz ona cierpkie wydała jagody. «Teraz więc, o mieszkańcy Jeruzalem i mężowie z Judy, rozsądźcie, proszę, między Mną a między winnicą moją. Co jeszcze miałem uczynić winnicy mojej, a nie uczyniłem w niej? Czemu, gdy czekałem, by winogrona wydała, ona cierpkie dała jagody? Więc dobrze! Pokażę wam, co uczynię winnicy mojej: rozbiore jej żywoptot, by ją rozgrabiono; rozwalę jej ogrodzenie, by ją stratowano. Zamienię ją w pustynię, nie będzie przycinana ni plewiona, tak iż wzejdą osty i ciernie. Chmurom zakażę spuszczać na nią deszcz». Otóż winnicą Pana Zastępów jest dom Izraela, a ludzie z Judy szczepem Jego wybranym. Oczekiwał On tam sprawiedliwości, a oto rozlew krwi, i prawowierności, a oto krzyk grozy.

Ez 17,2 «Synu człowieczy, zadaj zagadkę i opowiedz przypowieść domowi izraelskiemu.

Ez 21,5 Wówczas powiedziałem: «Ach, Panie Boże, oni mówią o mnie: Ten tylko przypowieści opowiada».

Ez 24,3 Opowiedz temu opornemu ludowi przypowieść! Powiedz do niego: Tak mówi Pan Bóg: Przystaw kocioł do ognia, przystaw, i nalej jeszcze do niego wody!

Mk 4,13 I mówił im: «Nie rozumiecie tej przypowieści? Jakże zrozumiecie inne przypowieści?

Mk 4,33 W wielu takich przypowieściach głosił im naukę, o ile mogli ją rozumieć.

Mi 2,4 W owym dniu wygłoszą przeciw wam satyrę, podniosą wielki lament, mówiąc: "Jesteśmy ograbieni do szczętu!" Dział mego ludu przemierzony sznurem, i nie ma, kto by go przywrócił; pola nasze przydzielono grabieżcy

Ha 2,6 Czyż one go nie wezmą za przedmiot szyderstwa, piosenki i wiersze na niego ułożą? Powiedzą: «Biada temu, co mienie cudze zabiera ... i obciąża się zastawem zbyt wielkim!»

Mk 12,1 I zaczął im mówić w przypowieściach: «Pewien człowiek założył winnicę. Otoczył ją murem, wykopał tłocznię i zbudował wieżę. W końcu oddał ją w dzierżawę rolnikom i wyjechał.

Mk 12,12 I starali się Go ująć, lecz bali się tłumu. Zrozumieli bowiem, że przeciw nim powiedział tę przypowieść. Zostawili więc Go i odeszli.

Łk 8,10 On rzekł: «Wam dano poznać tajemnice królestwa Bożego, innym zaś w przypowieściach, aby patrząc nie widzieli i słuchając nie rozumieli.

Łk 12,41 Wtedy Piotr zapytał: «Panie, czy do nas mówisz tę przypowieść, czy też do wszystkich?»

J 16,25 Mówiłem wam o tych sprawach w przypowieściach. Nadchodzi godzina, kiedy już nie będę wam mówił w przypowieściach, ale całkiem otwarcie oznajmię wam o Ojcu.

Mk 4,2-9 Uczył ich wiele w przypowieściach i mówił im w swojej nauce: «Słuchajcie: Oto siewca wyszedł siać. A gdy siał, jedno padło na drogę; i przyleciały ptaki, i wydziobały je.

Inne padło na miejsce skaliste, gdzie nie miało wiele ziemi, i wnet weszło, bo nie było głęboko w glebie. Lecz po wschodzie słońca przypaliło się i nie mając korzenia, uschło. Inne znów padło między ciernie, a ciernie wybujały i zagłuszyły je, tak że nie wydało owocu. Inne w końcu padły na ziemię żyzną, weszły, wyrosły i wydały plon: trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny i stokrotny». I dodał: «Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!».

4. A gdy siał niektóre [ziarna] padły na drogę, nadleciały ptaki i wydziobały je.

Mt 13,18-19 Wy zatem posłuchajcie przypowieści o siewcy! Do każdego, kto słucha słowa o królestwie, a nie rozumie go, przychodzi Zły i porywa to, co zasiane jest w jego sercu.

Takiego człowieka oznacza ziarno posiane na drodze.

5. Inne padły na miejsca skaliste, gdzie niewiele miały ziemi; i wnet powschodziły, bo gleba nie była głęboka.

Łk 8,13 Na skałę pada u tych, którzy, gdy usłyszą, z radością przyjmują słowo, lecz nie mają korzenia: wierzą do czasu, a w chwili pokusy odступują.

Ez 36,26-27 I dam wam serce nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza, odbiorę wam serce kamienne, a dam wam serce z ciała Ducha mojego chcę tchnąć w was i sprawić, byście żyli według moich nakazów i przestrzegali przykazań, i według nich postępowali.

Za 7,11-14 Ale oni nie chcieli słuchać. Przybrali postawę oporną i zatkali uszy, aby nie słyszeć. Serca ich stały się twarde jak diament - nie zwracali uwagi na Prawo i na słowa Pana Zastępów, którymi napominał przez Ducha swojego za pośrednictwem dawnych proroków. I Pan Zastępów zapłonął wielkim gniewem. I tak się stało: Ponieważ oni nie słuchali, kiedy wołałem - i Ja nie wysłucham, kiedy oni wołać będą - mówi Pan Zastępów. I rozproszyłem ich po wszystkich narodach, których dotychczas nie znali. Kraj zaś po nich pozostaje pustylny, bez przechodnia. Tak doprowadzili kwitnący kraj do ruiny.

6. Lecz gdy słońce weszło, przypaliły się i uschły, bo nie miały korzenia.

Jk 1,11-12 Weszło bowiem palące słońce i wysuszyło łąkę, kwiat jej opadł, a piękny jej wygląd zginął. Tak też bogaty przeminie w swoich poczynaniach. Błogosławiony mąż, który wytrwa w pokusie, gdy bowiem zostanie poddany próbie, otrzyma wieniec życia, obiecany przez Pana tym, którzy Go miłują.

Mt 7,26-27 Każdego zaś, kto tych słów moich słucha, a nie wypełnia ich, można porównać z człowiekiem nierozsądnym, który dom swój zbudował na piasku. Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i rzuciły się na ten dom. I runął, a upadek jego był wielki».

Ef 3,17-19 Niech Chrystus zamieszka przez wiarę w waszych sercach; abyście w miłości wkorzeni i ugruntowani, wraz ze wszystkimi świętymi zdołali ogarnąć duchem, czym jest Szerokość, Długość, Wysokość i Głębokość, i poznać miłość Chrystusa, przewyższającą wszelką wiedzę, abyście zostali napełnieni całą Pełnią Bożą.

Kol 1,22-23 I was, którzy byliście niegdyś obcymi /dla Boga/ i /Jego/ wrogami przez sposób myślenia i wasze złe czyny, teraz znów pojednał w doczesnym Jego ciele przez śmierć, by stawić was wobec siebie jako świętych i nieskażonych, i nienagannych, bylebyście tylko trwali w wierze - ugruntowani i stateczni - a nie chwiejący się w nadziei właściwej dla Ewangelii. Ją to posłyszeliście głoszoną wszelkiemu stworzeniu, które jest pod niebem - jej sługą stałem się ja, Paweł.

Kol 2,6-7 Jak więc przejęliście naukę o Chrystusie Jezusie jako Panu, tak w Nim postępujcie: zapuśćcie w Niego korzenie i na Nim dalej się budujcie, i umacniajcie się w wierze, jak was nauczono, pełni wdzięczności.

Iz 49,10 Nie będą już łaknąć ni pragnąć, i nie porazi ich wiatr upalny ni słońce, bo ich poprowadzi Ten, co się lituje nad nimi, i zaprowadzi ich do tryskających źródeł.

7. Inne znów padły między ciernie, a ciernie wybujały i zagłuszyły je

Mk 4,18-19 Są inni, którzy są zasiani między ciernie: to są ci, którzy słuchają wprawdzie słowa, lecz troski tego świata, ułuda bogactwa i inne żądze wciskają się i zagłuszają słowo, tak że zostaje bezowocne.

Rdz 3,17-18 Do mężczyzny zaś Bóg rzekł: Ponieważ posłuchałeś swej żony i zjadłeś z drzewa, co do którego dałem ci rozkaz w słowach: Nie będziesz z niego jeść - przeklęta niech będzie ziemia z twego powodu: w trudzie będziesz zdobywał od niej pożywienie dla siebie po wszystkie dni twego życia. Cierń i osiet będzie ci ona rodziła, a przecież pokarmem twym są płody roli.

Jer 4,3-4 Bo tak mówi Pan do ludzi z Judy i *mieszkańców* Jerozolimy: Wykarczujcie swoje karczowiska i nie rzucajcie nasienia w ciernie. Obrzeźcie się ze względu na Pana i odrzućcie napletki serc waszych, mężowie Judy i mieszkańcy Jerozolimy, bo inaczej gniew mój wybuchnie jak płomień i będzie płonął, a nikt nie będzie go mógł ugasić z powodu waszych przewrotnych uczynków.

8. Inne w końcu padły na ziemię żyzną i plon wydały, jedno stokrotny, drugie sześćdziesięciokrotny, a inne trzydziestokrotny.

Łk 8,15 W końcu ziarno w żyznej ziemi oznacza tych, którzy wysłuchawszy słowa sercem szlachetnym i dobrym, zatrzymują je i wydają owoc przez swą wytrwałość.

Rz 7,18 Jestem bowiem świadom, że we mnie, to jest w moim ciele, nie mieszka dobro; bo łatwo przychodzi mi chcieć tego, co dobre, ale wykonać - nie.